

A close-up photograph of two young girls. The girl on the left has long, wavy reddish-brown hair and is wearing a blue denim jacket. She is smiling broadly, showing her teeth. The girl on the right has short, blonde hair and is wearing a white, fluffy jacket. She is also smiling and looking towards the camera. The background is a soft, out-of-focus green, suggesting an outdoor setting.

SZCZĘŚLIWE DZIECI

Bez Twojej
aktywności
i zaangażowania
to się nie uda...

Krótki przewodnik dla chrześcijańskich rodziców

Broszura została przygotowana przez rodziców
z RUCHU RODZIN NAZARETAŃSKICH

<http://rrn.info.pl>

Wykorzystane materiały graficzne / źródło zdjęć: <https://pixabay.com>

do użytku wewnętrznego

Wydanie uaktualnione
2019

„Rodzina znajduje się pośrodku tego wielkiego zmagania pomiędzy dobrem a złem, między życiem a śmiercią, między miłością a wszystkim, co jest jej przeciwieństwem. Rodzinom powierzone jest zadanie walki przede wszystkim o to, ażeby wyzwolić siły dobra, których źródło znajduje się w Chrystusie Odkupicielu człowieka...”
(św. Jan Paweł II, List do Rodzin, 1994 r.)



CEL

W ostatnim czasie wiele mówi się o konieczności ochrony dzieci, szczególnie w delikatnej i wrażliwej sferze ich tożsamości seksualnej. Ale przed czym konkretnie mamy je chronić? Celem powstania tej broszury jest wsparcie chrześcijańskich rodziców i opiekunów, którzy w swoim otoczeniu, w środowisku szkolnym, czy w działalności innych instytucji coraz częściej spotykają się z promocją treści i postaw, które mogą skrzywdzić lub zdeprawować dzieci.

POWODY

Zapewne wielu z Was myśli: „to mnie nie dotyka”, „moje środowisko jest bezpieczne”. A jednak z naszego doświadczenia wynika, że problem jest i stoi nawet nie u progu, ale już w otwartych drzwiach naszych domów lub wręcz zagościł w ich wnętrzu. A tym problemem jest pornografia, promocja niemoralnego stylu życia, a także różnych postaw do niedawna powszechnie uważanych w naszym kręgu kulturowym za niewłaściwe oraz próby przekonania nas, że są to zdrowe i normalne przejawy życia rodzinnego i społecznego.



Kto otwiera te drzwi?

– My sami!

Dając dziecku nieograniczony dostęp do mediów, a w szczególności do Internetu. Narazamy w ten sposób dzieci na oglądanie reklam, filmów i innych form przekazu, które często niejako same narzucają się odbiorcy, nawet bez jego inicjatywy, niosąc ze sobą demoralizujące treści (np. pornograficzne). Zachęcamy, abyście kiedyś krytycznie obejrzelі kilkanaście minut programu którejkolwiek telewizyjnej stacji muzycznej z wyłączonym dźwiękiem. Przekonacie się, że przekaz wizualny jest porażający.

– Inni ludzie

podzielający i świadomie promujący wyżej wymienione poglądy (określane często jako skrajnie lewicowe). Może to być nawet nauczyciel, np. języka polskiego, podsuwający uczniom niepożądane przez nas lektury, czy nauczyciel wuefu lub trener piłkarski, będący dla dzieci autorytetem.

– Współczesny świat

Oferujący nowe możliwości kontaktu z demoralizującymi treściami – takie, których jeszcze niedawno nie było. Te możliwości stają się wyzwaniem zarówno dla dorosłych jak i dla samych dzieci. Niniejsza broszura powstała po to, aby pomóc Wam dzisiaj w wychowaniu waszych dzieci na dobrych i szczęśliwych ludzi.



I. ZWYKŁE ŻYCIE W RODZINIE

Kształtowanie tożsamości przez przykład

Życia najłatwiej uczymy się przez naśladowanie. Do dzisiaj pamiętamy chwile spędzone z rodzicami np. na wspólnym uprawianiu domowego ogródka. Wiemy, jak wbijać łopatę czy pielic chwasty – po prostu kiedyś to zobaczyliśmy i przeżyliśmy. Dlatego zrobienie razem z dzieckiem papierowego samolociku jest ważniejsze dla jego rozwoju, niż wykład z teorii latania.

Kim jestem?

Dorastający człowiek wielokrotnie zadaje sobie to pytanie. Często szuka sam odpowiedzi w swoim sercu. Ale może też obserwować innych. Taki sposób wydaje się najbardziej odpowiedni dla dziecka – przez obserwację i naśladowanie najbliższych mu osób: rodziców, rodzeństwa, dziadków, przyjaciół. Taka jest natura dziecka i warto to wykorzystywać.

Dlatego ważne jest, abyśmy w rodzinie dawali dobry przykład. Wiele naszych zachowań, decyzji, wartości zostanie przejętych przez dzieci. Dzieci wychodzące ze zdrowej rodziny stają się odporniejsze na różne zawirowania życiowe. Wiedzą, skąd wyszły i dokąd idą – mają jasno określoną tożsamość – dziewczyny / kobiety / matki albo chłopca / mężczyzny / ojca.

Poniżej wymieniamy kilka **ważnych aspektów** kształtowania naszych dzieci w codziennym życiu.

Zagadnienia, których uczymy

– Praktyczny przekaz wartości

Zacznijmy od uświadomienia sobie, jakie są dla nas najważniejsze wartości, które stosujemy w praktyce. Bo czy dziecko uwierzy i przyjmie to, że nie należy kłamać, jeśli sami nie mówimy prawdy? Czy uwierzy w Bożą miłość i w to, że w czasie Eucharystii spotykamy żywego Boga, jeśli nie widzi, że przyjmujemy Komunię świętą? Czy uzna potrzebę pokuty, jeśli wysyłamy je do spowiedzi, a sami do niej nie przystępujemy? Musimy być wiarygodnymi świadkami, szczególnie dla naszych dzieci. Jest to wielka odpowiedzialność, gdyż niewłaściwy przykład może w dziecku pozostawić konsekwencje na całe życie.

– Rodzina jako środowisko miłości i akceptacji

Dobrze, aby dzieci widziały, jak okazujemy sobie czułość i pomoc w małżeństwie. Wtedy będzie dla nich oczywiste, że małżeństwo i miłość są ze sobą ściśle związane. Nauczą się, że miłość i płynąca z niej akceptacja nie zależy np. od idealnego wyglądu lub chwilowego humoru.

– Sztuka komunikacji i budowania relacji

Szczerze rozmawiamy z dziećmi i między sobą w małżeństwie – na różne tematy. Czasem rozmowy bywają trudne, ale nie ma lepszego sposobu na poznanie i zrozumienie drugiego człowieka. Dzięki szczerzej rozmowie możemy „przy okazji” dowiedzieć się o rzeczywistych problemach dzieci. Maile czy SMS-y nie zastąpią rozmowy, która buduje relacje bliskości i zaufania.

Jeśli nie będziemy towarzyszyć dziecku w zdobywaniu wiedzy na delikatne tematy, np. płciowości, może ono zacząć czerpać ją z niewłaściwych źródeł (z Internetu, mediów społecznościowych, od kolegów) pomijając nasz autorytet, a gdy znajdzie rzeczywistą potrzebę nie będzie umiało powiedzieć nam o odczuwanym zagrożeniu lub o krzywdzie, która już się wydarzyła.

– Zdolność panowania nad sobą

Dzieci w naturalny sposób potrzebują postawienia granic. Wewnątrz nich mogą czuć się bezpiecznie. A więc, gdy jest to konieczne, nie możemy bać się mówić: „nie, nie zgadzam się na spełnienie twojej zachcianki”. Uczymy wtedy umiejętności samoograniczania się, która jest potrzebna do szczęśliwego życia.

– Odpowiedzialność za swoje działania

Dziecko powinno ponosić konsekwencje swoich działań i decyzji, np. gdy zniszczyło drugiemu zabawkę. Wtedy najlepiej, aby nie tylko umiało przeprosić, ale w jakiś sposób zadośćuczyniło za to zło – naprawiło ją albo podarowało swoją. W ten sposób uczy się odpowiedzialności a nie bezkarności.

W jaki sposób uczymy

– Stawiając wymagania bez złości i krytykanctwa

Dziecko ma swoją godność. Musimy ją szanować. Mówmy: „Kocham cię, dlatego nie mogę pozwolić Ci na to”, bez ironii czy poniżania, bez złości. Tak, wiemy wszyscy, że czasami bywa to trudne.

– Pomagając znaleźć odpowiednią grupę rówieśniczą

Na pewnym etapie rodzice przestaną być głównym autorytetem. Zapewnijmy dziecku wejście w grupę rówieśników, która ma system wartości bliski naszemu.

– Samemu angażując się we wspólnotę

Dużym wsparciem dla rodziców jest przynależność do wspólnoty religijnej. A regularne spotkania czy rekolekcje pozwalają odświeżyć swoją hierarchię wartości. Bez formacji grozi nam, że zaczniemy „nasiąkać” skrajnie lewicową mentalnością i mimowolnie przekazywać ją dzieciom.



Zagrożenia

W ostatnim czasie nasilają się zjawiska, które stanowią zagrożenie dla prawidłowego rozwoju dzieci. Wymieniamy tutaj kilka podstawowych, które atakują same podstawy naszej istoty – ciała i duszy, podając ich możliwe konsekwencje.

– Zmiany języka

Dokonyują się stopniowo w świadomości społecznej i obejmują m. in.:
zmienianie znaczenia istniejących słów, np. „tolerancja” (rozumiana już nie tylko jako zgoda na odmiennosc, ale również na niewłaściwe postępowanie);
nadawanie nowego znaczenia, np. „różnorodność” (rozumiana jako traktowanie na równi dobra i zła);
wprowadzanie *nowych niejasnych pojęć*, które są używane wybiórczo, np. „mowa nienawiści” (za którą jest uważana np. krytyka niewłaściwych zachowań seksualnych, ale już nie np. publiczne znieważanie uczuć religijnych).

Konsekwencje są większe niż może się wydawać – z upływem czasu tracimy umiejętność porozumiewania się z innymi a nawet z własnym dzieckiem!

– Podważenie wyniesionego z domu systemu wartości

Od tego zaczynają się zwykle działania osób, które określają się mianem tzw. „edukatorów seksualnych”. Tymczasem należałoby je raczej nazwać instruktorami czy trenerami seksualnymi – w odróżnieniu od prawdziwych wychowawców, wspierających rodziców w przygotowaniu dzieci do miłości małżeńskiej i założenia rodziny. Wspomniani „edukatorzy” wmawiają dzieciom, że jest wiele *równoważnych* norm postępowania, zwyczajów, form życia rodzinnego. Jest to oczywiście nieprawdą, nawet bez powoływania się na autorytet Biblii. Przykładowo związek osób jednej płci w oczywisty sposób nie jest równoważny małżeństwu mężczyzny i kobiety, chociażby ze względu na brak możliwości naturalnego poczęcia dzieci. W ten sposób niszczone jest zmysł krytyczny dziecka i podważa się fundamentalne dla jego rozwoju przekonanie o istnieniu prawdy.

– Zagubienie własnej tożsamości, w tym tożsamości płciowej

Do tego prowadzi ideologia gender, według której płeć można sobie w dowolny sposób wybrać lub ukształtować, nawet na podstawie chwilowych upodobań. Jeśli nie akceptuję siebie i w efekcie podważam to, kim naprawdę jestem, moje życie staje się walką z każdym, kto nie przyjmuje mojej wizji. Tymczasem u nastolatków zjawisko braku akceptacji siebie jest czymś naturalnym i ma z reguły charakter przejściowy. Dlatego potrzebują w tym okresie wsparcia obu rodziców, delikatności matki i realizmu ojca. Trzeba im pomóc, aby nie przekształciło się ono w zagubienie tożsamości płciowej.

– Negowanie roli rodziny i małżeństwa

Sprawia, że młody człowiek, gdy nie ma należytych wzorców, może mieć trudności w wejściu w trwałe małżeństwo i w założeniu rodziny.

– Pornografia

Aktualnie dostęp do niej dla każdego dziecka ze smartfonem nie stanowi najmniejszego problemu, nawet jeśli jej nie szuka. Będąc źródłem fałszywej wiedzy wypacza ona obraz płciowości własnej i drugiego człowieka. Może prowadzić do uzależnienia.

Wymienione wyżej zagrożenia są niestety obecne w standardach edukacji seksualnej, opublikowanych przez **Biuro Regionalne Światowej Organizacji Zdrowia dla Europy (WHO)**, do których odwołuje się np. warszawska **karta LGBT+** (karta lesbijek, gejów, biseksualistów, transseksualistów i in.). W tym dokumencie nie mówi się o tym, że skutkiem tak prowadzonej edukacji jest zwykle m.in. przedwczesne rozbudzenie seksualne dzieci, które wywołuje wiele negatywnych konsekwencji, np. rozwija postawy egoistyczne, prowadząc do zaburzeń rozwoju osobowości. Potwierdzają to opinie środowisk lekarskich – patrz dokument [1].

Jeśli chcesz bardziej szczegółowo zapoznać się z kontrowersyjną koncepcją kształtowania sfery seksualnej promowaną przez europejskie biuro WHO, zajrzyj do dokumentu [2].



Słowa-klucze, na które powinniśmy zwrócić szczególną uwagę

W przypadku, gdy są używane przez środowiska skrajnie lewicowe lub związane z ruchem LGBT (środowiska lesbijek, gejów, biseksualistów, transseksualistów i in.), mogą mieć znaczenie inne, niż myślisz, ukrywające się w sposób przewrotny pod potocznie rozumianą treścią.

– Prawa LGBT

a pod ich pretekstem promocja tych środowisk, niedopuszczająca żadnej krytyki, mająca na celu zrównanie ich z małżeństwem i rodziną;

– Edukacja seksualna, dojrzewanie i dorastanie

a pod ich pretekstem podważanie w umysłach dzieci tradycyjnych wartości małżeństwa i rodziny oraz tradycyjnych zasad moralnych (deprawacja);

– Profilaktyka ciąży i chorób przenoszonych drogą płciową wśród nieletnich

a pod jej pretekstem promowanie antykoncepcji i aborcji;

– Prawa kobiety

a pod ich pretekstem negowanie prawa dziecka do życia od chwili poczęcia i przeciwstawianie sobie kobiety-matki i jej dziecka;

– Płeć „kulturowa” lub „społeczna”, tożsamość płciowa, tożsamość seksualna, gender

a pod ich pretekstem próba podważania osobistej tożsamości dorastających dziewcząt i chłopców;

– Równość, tolerancja, różnorodność

a pod ich pretekstem przyzwolenie na zachowania sprzeczne z moralnością biblijną i tradycyjnymi zasadami;

– Przeciwdziałanie dyskryminacji i wykluczeniu

a pod ich pretekstem niedopuszczanie i blokowanie jakiegokolwiek krytyki wobec idei i postaw charakterystycznych dla środowisk LGBT;

– Przeciwdziałanie przemocy, homofobii

a pod ich pretekstem dyskryminacja oraz wykluczenie osób uznających i głoszących tradycyjne wartości.

Przeciwdziałanie zagrożeniom

Aby poznać chrześcijańską wizję człowieka, piękny zamysł Boga obejmujący równocześnie duszę i ciało, koniecznie zapoznaj się z „teologią ciała” św. Jana Pawła II. Dzięki niej możesz uświadomić sobie fundamentalne znaczenie ludzkiej seksualności, bycia kobietą lub mężczyzną, dla rozwoju człowieka i jego godności. Temat jest rozległy, ale istnieją proste opracowania, np. pozycja [5].

Mając takie podstawy łatwiej będzie Ci pomagać Twoim dzieciom:

- zadbaj o swoje małżeństwo; jeśli coś nie układa się najlepiej, spróbuj to zmienić – patrz np. pozycja [6];
- poznawaj swoje dziecko – zmienia się ono z każdym dniem!
- objaśniaj dziecku właściwe znaczenie wymienionych wyżej słów, z którymi styka się w swoim otoczeniu; najpierw jednak sam je dobrze poznaj;
- pomagaj dziecku zaakceptować siebie, swoją płęć, swoje miejsce w życiu;
- miej dla niego czas – dorastające dziecko może z różnych powodów doświadczać problemów np. z własną tożsamością seksualną, wtedy jesteś pierwszą osobą, która powinna mu pomóc i bardzo ważne jest, aby chciało z Tobą rozmawiać;
- załóż odpowiednią do wieku kontrolę rodzicielską na urządzenia elektroniczne używane przez dziecko (szczegóły znajdziesz np. w pozycji [7] albo w Internecie); jednocześnie bądź świadom, że to tylko tymczasowo i w pewnym zakresie ograniczy dostęp do niepożądanych treści;
- w sytuacjach trudnych zwróć się o pomoc do przyjaciół albo do specjalistycznych poradni, które działają w oparciu o wartości zgodne z Twoimi, np. duszpasterstwa rodzin.



II. PRAWA RODZICÓW

W Konstytucji

W trosce o Twoje dziecko pamiętaj o tym, że rodzina, rodzicielstwo i dobro dzieci podlegają w Polsce ochronie prawnej. Wartości te zabezpieczają przede wszystkim przepisy **Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej**, które gwarantują każdemu rodzicowi prawo do:

- **wychowania** dziecka **zgodnie z własnymi przekonaniami** (art. 48 ust. 1),
- zapewnienia dziecku **wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie ze swoimi przekonaniami** (art. 53 ust. 3),
- **żądania** od organów państwowych **ochrony** dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i **demoralizacją** (art. 72 ust. 1).

W Prawie oświatowym

Zgodnie z polskim prawem rolę wychowawczą względem dzieci w pierwszej kolejności pełni rodzina. Zadaniem systemu oświaty jest jedynie zapewnić rodzinie wsparcie w tym zakresie (art. 1 pkt 2 Prawa oświatowego). Wynika

z tego, że **żadna placówka oświatowa nie jest uprawniona do samodzielnego (z pominięciem rodziców), wykraczającego poza program nauczania, decydowania o treściach przekazywanych dzieciom** w ramach prowadzonych na jej terenie zajęć. Podkreślić trzeba przy tym, że obowiązujący w Polsce **program nauczania dla szkół i przedszkoli nie obejmuje zajęć określanych jako edukacja seksualna, przeciwdziałanie dyskryminacji, itp.** (patrz słowa-klucze). Szczegółowe informacje na ten temat znajdują się w cz. III.

Standardy WHO a polskie prawo

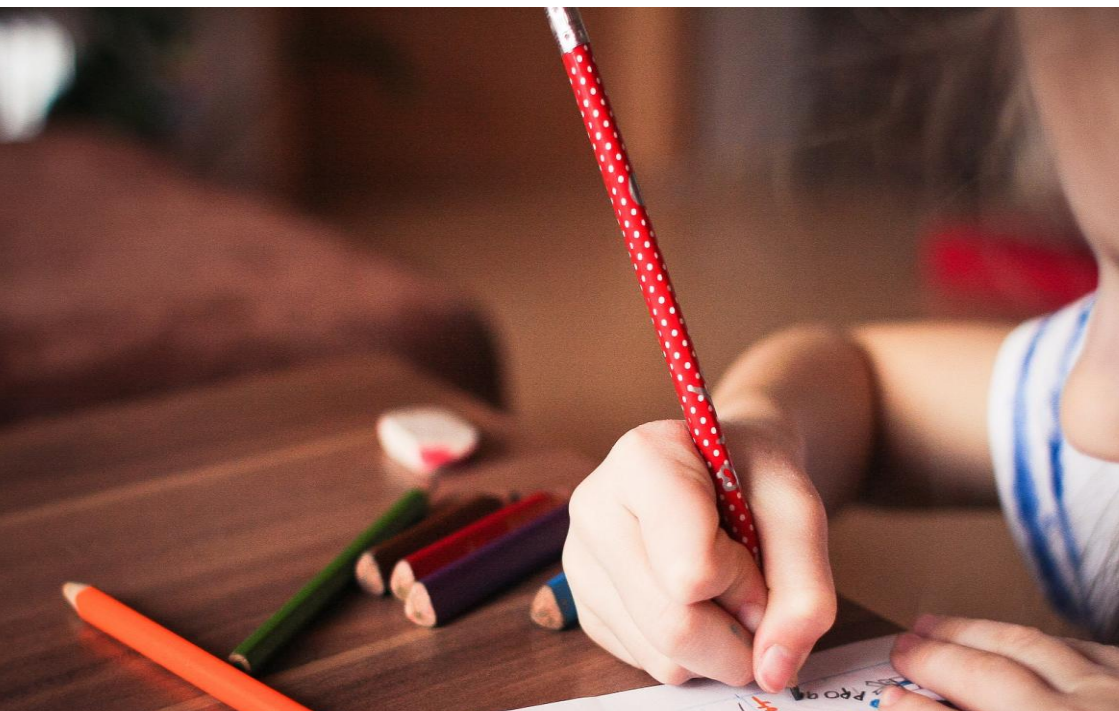
Żadna forma edukacji seksualnej, nawet jeśli powołuje się na *Standardy edukacji seksualnej w Europie* prezentowane w publikacji WHO, nie może być sprzeczna z polskim prawem.

Wspomniane *Standardy* są skierowane do „decydentów” w zakresie prawa i edukacji, a więc jedynie postulują kierunki zmian prawnych. **Nie stanowią normy prawnej obowiązującej w naszym kraju** i nie można za ich pomocą usprawiedliwiać zajęć, których forma jest sprzeczna z obowiązującymi w Polsce przepisami. W nocie końcowej *Standardów* czytamy: „prezentowane materiały nie wyrażają opinii Biura Regionalnego Światowej Organizacji Zdrowia dla Europy (WHO), Federalnego Biura ds. Edukacji Zdrowotnej (BZgA) ani Programu Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (UNDP) dotyczących prawnych regulacji związanych z jakimkolwiek państwem (...)”. Co więcej, w dokumencie wyraźnie wskazano, że „**WHO, BZgA i UNDP nie ponoszą odpowiedzialności za szkody powstałe w wyniku wykorzystania tych informacji**”. Dowiadujemy się też, że wytyczne ujęte w *Standardach* stanowią wyłącznie zbiór prywatnych poglądów ich autorów: „Poglądy wyrażone w publikacji należą do autorów i autorek, i niekoniecznie reprezentują oficjalne stanowisko Biura Regionalnego Światowej Organizacji Zdrowia dla Europy (WHO), Programu Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (UNDP), ich zarządów, ani krajów członkowskich Organizacji Narodów Zjednoczonych”. Tego typu wytyczne nie mogą mieć charakteru wiążącego, a ich wdrożenie do krajowego programu nauczania nie jest wymagane przez prawo.

Czego zabrania prawo karne?

Standardy WHO budzą zastrzeżenia nie tylko w świetle Konstytucji i prawa oświatowego, ale także **prawa karnego**. Proponowane w nich działania polegające np. na informowaniu dzieci o „radości i przyjemności z dotykania własnego ciała” (w kontekście seksualności) czy „masturbacji w okresie wczesnego dzieciństwa” (zob. poz. [2], str. 38), w sytuacjach, gdy są prowadzone przy pomocy gadżetów lub materiałów graficznych, można w pewnych przypadkach uznać za **przestępstwo** przeciwko wolności seksualnej i obyczajności. Zgodnie z art. 200 § 3 KK, „**Kto małoletniemu poniżej lat 15 prezentuje treści pornograficzne lub udostępnia mu przedmioty mające taki charakter albo rozpowszechnia treści pornograficzne w sposób umożliwiający takiemu małoletniemu zapoznanie się z nimi, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3**”.

Widać wyraźnie, że **powoływanie się na *Standardy* WHO w sytuacji pojawienia się wątpliwości, czy działania prowadzone podczas zajęć „edukacji seksualnej” nie naruszają polskiego prawa, na dziś dzień jest po prostu nadużyciem** (por. poz. [4]).



III. RODZICE W SZKOLE

Szkoła ma wspierać rodziców

Jako rodzice jesteśmy odpowiedzialni za wychowanie naszych dzieci na dobrych i szczęśliwych ludzi. Nikt za nas tego nie zrobi. Wychowanie jest naturalnym prawem i obowiązkiem rodzica, zarówno w domu jak i w szkole.

Szkoła jest instytucją, która wobec rodziców pełni rolę pomocniczą wspierając ich działalność wychowawczą (art. 1 pkt 2 Prawa oświatowego). Nie zastąpi naszego rodzicielskiego autorytetu, a ponadto społeczność nauczycieli i wychowawców jest zazwyczaj złożona z osób zróżnicowanych pod względem światopoglądu i wyznania. Dlatego ważna jest **czujność i roztropność** w powierzaniu zadań wychowawczych osobom i organizacjom działającym na terenie szkoły.

Rodzice w szkole mają wiele praw:

Wgląd w programy nauczania

Jako rodzice mamy prawo do poznania obowiązujących w szkole programów nauczania oraz podręczników, na których podstawie będzie realizowany materiał edukacyjny obejmujący zagadnienia z poszczególnych przedmiotów. Trudno mówić o studiowaniu wszystkich programów nauczania, ale na pewno dobrze jest zainteresować się przedmiotami, które mogą „przemycać” treści niezgodne z naszymi poglądami.

Wpływ na listę lektur

Zainteresowanie rodziców powinny wzbudzić lektury szkolne, ponieważ mają bardzo duży wpływ na dalsze zainteresowania dziecka. Należy zwracać uwagę na dobór autora (czy nie jest nim na przykład aktywista homoseksualny) oraz gatunków literackich (np. thriller dla dzieci). Wybrana lektura nie musi zawierać „niebezpiecznych” treści, ale kolejne książki tego autora już mogą. Należy pamiętać, że niepożądane przez nas treści czy sugestie nie muszą być

przekazywane wprost w tekście podręczników lub lektur, lecz np. w ramach noty biograficznej o autorze, prezentującej niemoralne aspekty jego życia.

Nauczyciel ma obowiązek przedstawić rodzicom listę lektur, które będą omawiane w danym roku szkolnym. Warto ją przejrzeć i w razie wątpliwości zgłosić swoje zastrzeżenia.

Wpływ na program wychowawczo-profilaktyczny

Jest on tworzony przez grono nauczycieli i specjalistów zatrudnionych w szkole (pedagog, logopeda, psycholog i in.), ale także rodziców. Rodzice uczestniczą w jego powstawaniu przez swoich przedstawicieli w radzie rodziców, która opiniuje program, albo zgłaszając swoje uwagi poprzez przedstawicieli trójek klasowych. W niektórych szkołach mają możliwość osobistego wpływu, np. przez wypełnienie ankiety.

Prawo oświatowe stanowi wyraźnie, że program wychowawczo-profilaktyczny szkoły uchwała rada rodziców w porozumieniu z radą pedagogiczną (art. 84 ust. 2 pkt 1). Nauczyciele są zobowiązani do jego realizacji. To właśnie na etapie uchwalania programu wychowawczo-profilaktycznego aktywności LGBT próbują wprowadzać tzw. „kodeksy równościowe” (poz. [3], str. 5).

Wpływ na zajęcia z wychowania do życia w rodzinie

Rodzice mają największy wpływ na zajęcia dotyczące wychowania do życia w rodzinie (WDŻ) lub o podobnej tematyce. Nauczyciel prowadzący ma obowiązek przedstawić rodzicom, przed przystąpieniem do realizacji zajęć, pełną informację o celach i treściach realizowanego programu nauczania, podręcznikach szkolnych oraz środkach dydaktycznych.

W przypadku zajęć WDŻ lub podobnych niezwykle ważna jest osoba nauczyciela. Należy zwrócić uwagę na to, **jaką ma hierarchię wartości; jakiej nomenklatury używa** – czy mówi o **pożyciu małżeńskim**, czy o **uprawianiu seksu**; czy mówi o **partnerach** czy **małżonkach**; **jakiego**

używa podręcznika. To pozornie drobne, ale w rzeczywistości bardzo istotne sprawy. Jeśli budzą nasze zastrzeżenia, mamy prawo porozmawiać z samym nauczycielem czy dyrektorem szkoły.

Rodzic lub pełnoletni uczeń muszą wyrazić zgodę na udział w lekcjach wychowania do życia w rodzinie, podobnie jak w lekcjach religii i etyki.

Wpływ na organizacje działające w szkole

Nasza „wychowawcza czujność” powinna obejmować również treści przekazywane dzieciom w ramach dodatkowych zajęć edukacyjnych, prowadzonych przez organizacje działające w szkole. Szkoły i inne placówki oświatowe **nie mają prawa** dopuszczać do prowadzenia zajęć na swoim terenie zewnętrznych organizacji lub stowarzyszeń bez wcześniejszego uzyskania w tym zakresie **pozytywnej opinii (zgody) rodziców** (art. 86 ust. 2 Prawa oświatowego). Prowadzenie bez zgody rady rodziców działań edukacyjnych lub wychowawczych – określanych często za pomocą wspomnianych wcześniej nowych słów-kluczy (np. edukacja seksualna, przeciwdziałanie dyskryminacji, zapobieganie przemocy, walka z mową nienawiści), a w rzeczywistości promujących wczesną inicjację seksualną, antykoncepcję, aborcję, homoseksualizm i ideologię gender – jest zatem działaniem bezprawnym.

Z naszego rodzicielskiego doświadczenia wiemy, że w podobnych sytuacjach zwykle wystarczy rozmowa z nauczycielem, wychowawcą, dyrektorem.



Jeśli jednak nasze działania pozostają bez odpowiedzi, wówczas można zwrócić się do **Kuratorium Oświaty**, które wśród swoich kompetencji ma nadzór nad realizacją w szkole programów nauczania przez osoby posiadające wymagane kwalifikacje i pozwolenia.

Możliwość rezygnacji z zajęć dodatkowych

Jeśli zajęcia prowadzone przez organizacje zewnętrzne budzą nasze zastrzeżenia (np. ze względu na treść, zakres bądź nazwę) i mimo podjętych kroków nie uda nam się ich zablokować, pamiętajmy, że **udział w nich nie jest obowiązkowy**. Jeśli nie chcemy, aby nasze dziecko w nich uczestniczyło, mamy prawo zgłosić dyrektorowi rezygnację z tych zajęć, najlepiej w formie pisemnej, jako [oświadczenie rodzicielskie](#). Jego przykładowy tekst dołączamy do broszury. Wystarczy je podpisać i złożyć u dyrektora szkoły. Gdy mamy obawy, że nie uda się powstrzymać działalności niepożądanych organizacji w szkole – najlepiej uczynić to od razu na początku roku szkolnego, aby z góry zabezpieczyć nasze dziecko przed ewentualną demoralizacją.

Znaczenie aktywności rodziców w szkole

Z tego, co dotąd powiedzieliśmy wynika, że bez naszego zaangażowania na terenie szkoły mogą mieć miejsce niepokojące działania. **Uczestnicząc w pracach rady rodziców i trójek klasowych mamy możliwość wydawania opinii na temat realizowanych w szkole programów czy ograniczenia działalności na jej terenie organizacji społecznych, których cele statutowe są niezgodne z naszym systemem wartości.**

Działając w radzie rodziców możemy pomóc nie tylko sobie, ale również innym rodzicom, nieświadomym zagrożenia dla ich dzieci. Pamiętajmy, że podpisując wspomniane wyżej oświadczenie rodzicielskie zabezpieczamy jedynie nasze własne dziecko. Jeśli rada rodziców nie wyda programowi wychowawczo-profilaktycznemu czy zewnętrznemu stowarzyszeniu wymaganej prawem pozytywnej opinii, wówczas nie wolno tego programu realizować w szkole, a stowarzyszeniu działać na jej terenie.



IV. ZAKOŃCZENIE

Pragniemy, aby nasza inicjatywa była dobrze zrozumiana:

– Nie zachęcamy do rezygnacji z rozwijania pasji:

nauki, czytania, korzystania z Internetu, ani oglądania telewizji. Zachęcamy do rodzicielskiej aktywności, poszukiwania mądrości w wychowaniu dzieci, aby przygotować je do dojrzałego i krytycznego zmierzenia się z tematyką, z którą zetkną się w sposób nieunikniony (choćby przez media) – ale prezentowaną z zupełnie innego punktu widzenia niż ten, który wyniosły z rodzinnego domu.

– Zachęcamy do reagowania na szkodliwe inicjatywy

i szukania wsparcia w instytucjach lub stowarzyszeniach, które działają w oparciu o podzielane przez nas wartości i rozpowszechniają je. Zachęcamy do aktywności i podejmowania rozmów z władzami samorządowymi i politykami, aby uwrażliwiać ich na stanowienie prawa, zgodnego z naszą kulturą i wartościami chrześcijańskimi.

Możemy skutecznie chronić nasze dzieci! To się jednak nie uda bez naszej czujności i zaangażowania, a przede wszystkim bez modlitwy i woli oddania siebie oraz naszych dzieci pod opiekę Bogu i Matce Najświętszej, która jest najlepszą Nauczycielką i Wychowawczynią.

V. BIBLIOGRAFIA

Materiały dostępne w Internecie

Oświadczenie rodzicielskie

<http://rrn.info.pl/images/documents/szczesliwe-dzieci/oswiadczenie-rodzicielskie.pdf>

<http://rrn.info.pl/images/documents/szczesliwe-dzieci/oswiadczenie-rodzicielskie.docx>

- [1] **Stanowisko Katolickiego Stowarzyszenia Lekarzy Polskich w sprawie Deklaracji LGBT+.**

<http://kslpmazowsze.pl/wp-content/uploads/2019/03/STANOWISKO-KSLP-W-SPRAWIE-DEKLARACJI-LGBT-2019.pdf>

- [2] **Standardy edukacji seksualnej w Europie. Podstawowe zalecenia dla decydentów oraz specjalistów zajmujących się edukacją i zdrowiem** – publikacja opracowana wspólnie przez: Federalne Biuro ds. Edukacji Zdrowotnej Bzga w Kolonii (Niemcy), Biuro Regionalne Światowej Organizacji Zdrowia dla Europy (WHO) oraz międzynarodową grupę ekspertów i ekspertek. Wersja oryginalna opublikowana przez Bzga w Kolonii w roku 2010. Tłum. polskie: Wydawnictwo Czelej, Lublin 2012.

<https://www.bzga->

[whocc.de/fileadmin/user_upload/Dokumente/WHO_Bzga_Standards_polsch.pdf](https://www.bzga-whocc.de/fileadmin/user_upload/Dokumente/WHO_Bzga_Standards_polsch.pdf)

- [3] **„Chrońmy dzieci!” Podsumowanie kampanii**, wyd. 2 – materiał przygotowany przez Instytut Ordo Iuris.

https://www.ordoiuris.pl/sites/default/files/inline-files/ChD_wyd_2.pdf

O kampanii „Chrońmy dzieci”:

<http://chronmydzieci.info>

<https://www.ordoiuris.pl/rodzina-i-malzenstwo/podsumowanie-akcji-chronmy-dzieci>

- [4] **Małopolskie Kuratorium Oświaty. Wyjaśnienie dot. tweeta o deklaracji LGBT+** – wypowiedź kurator Barbary Nowak na temat niektórych aspektów prawnych warszawskiej deklaracji LGBT+ (22.02.2019).

<https://youtu.be/WcqUOydPj0I>

Rzecznik Praw Dziecka – Stop obowiązkowej seksualizacji dzieci

<http://brpd.gov.pl/aktualnosci/stop-obowiazkowej-seksualizacji-dzieci>

Apel Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski

<https://episkopat.pl/apel-komisji-wychowania-katolickiego-kep-do>

Materiały drukowane

[5] Magdalena Siemion, „Teologia Ciała. Seks wg Jana Pawła II cię wyzwoli”, 2017. Link do zamówienia:

<https://idmjp2.pl/index.php/pl/projekty/teologia-ciala/1416-premiera-ksiazki-teologia-ciala-seks-wedlug-jana-pawla-ii-cie-wyzwoli>

Zobacz też wywiad na temat teologii ciała św. Jana Pawła II :

<https://www.gosc.pl/doc/4668366.Musisz-to-przeczytac>

oraz recenzję: <http://npr.pl/index.php/content/view/327/42>

[6] Jacek Pulikowski, „Warto naprawić małżeństwo”, 2008.

[7] „Dzieciństwo wolne od pornografii”, wyd. Centrum Wspierania Inicjatyw dla Życia i Rodziny, 2016.

[8] „Przyjaciel Rodziny” nr 3/2016 (5), wyd. Centrum Wspierania Inicjatyw dla Życia i Rodziny.

Adresy internetowe wybranych instytucji wspierających rodziny i ich prawa

Krajowy Ośrodek Duszpasterstwa Rodzin

<http://kodr.pl>

Stowarzyszenie Twoja Sprawa (m. in. przeciwdziałanie pornografii)

<https://www.twojasprawa.org.pl>

Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris

<https://ordoiuris.pl>

Citizengo – społeczność aktywnych obywateli

<https://www.citizengo.org/pl>

Centrum Wspierania Inicjatyw dla Życia i Rodziny

<https://czir.org>

Inicjatywa „SOS dla Polskiej Rodziny”

<http://sosdlapolskiejrodziny.pl>

„Inicjatywa Stop Seksualizacji Naszych Dzieci” Stowarzyszenia Rodzice Chronią Dzieci

<http://stop-seksualizacji.pl>

Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka

<https://pro-life.pl>

Linia Braterskich Serc. Bezpłatny telefon zaufania: tel. 800-311-800

<https://diecezja.radom.pl/instytucje/linia-braterskich-serc>

Fundacja Mamy i Taty

<http://mamaitata.org.pl>

